

MEZO x DONIU, Wers Rewers

kiedyś budził mnie dźwięk rapu
dziś budzi mnie śpiew ptaków
życie jest złożonym algorytmem
kiedyś żyłem prostym algorytmem
no się wytnie, mów mi weteran
ale wciąż przyciąga mnie scena
niby już meta za rogiem
ale wciąż mówię sobie – jeszcze trochę
leżę na poduszce finansowej i cały dzień myślę o tobie
pora letnią jest późno i ciepło
ruszasz się tak luźno i lekko
moją bronią jest słowo
twoją bronią jest to że wyglądasz zmysłowo
cały świat poruszę dla ciebie
ja mam dobry wers
ty masz dobry rewers

wers, rewers
wers, rewers

cały dzień myślę o tobie
i tylko jedno mam w głowie
twoje ciało daje odpowiedź:
wers, rewers
wers, rewers

nie liczymy godzin, nie liczymy dni
ręce w górę, nie braknie sił
hej kochana mówię do ciebie
wers, rewers
wers, rewers
proste życie - tego chcę
z tobą spełniać każdy dzień
zdejmij maskę, mówię do ciebie
wers, rewers
wers, rewers

w powietrzu zapach czuć pięknych najtis
ja nwijam, ty od tego tańczysz
lustro wokół nigdy nie pokaże prawdy
jeśli nie masz w sobie woli walki
ty dajesz wers, ona daje rewers
wiem jedno: pasujecie do siebie!
jak piłka przy nogach Mbappe
płyn zawsze do portu i z wiatrem

nie liczymy godzin, nie liczymy dni
wers, rewers
wers, rewers
nie liczymy godzin, nie liczymy dni
wers, rewers
wers, rewers
nie liczymy godzin, nie liczymy dni

cały dzień myślę o tobie
i tylko jedno mam w głowie
twoje ciało daje odpowiedź:
wers, rewers
wers, rewers

ręce w górę, nie braknie sił
hej kochana mówię do ciebie
wers, rewers
wers, rewers

proste życie - tego chcę
z tobą spełniać każdy dzień
zdejmij maskę, mówię do ciebie
wers, rewers
wers, rewers

toasty za miłość i przyjaźń
sukcesy, porażki, przyjaźń
za piękne kobiety i relax
Bo życie to tylko chwila